Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukiem i nakładem: Władysława Wesołowskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesołowski, Nowe.

Nr. 31. Nowe, sobota 5-go sierpnia 1939 r. Rok XVI.

Bazar na rzecz biednych.

Jutro w niedzielę odbędzie się z ramienia Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowem w ogrodzie p. Borkowskiego wielki bazar na rzecz biednych naszego miasta. Obowiązkiem każdego obywatela jest to dzieło dobroczynne pod każdym względem wspierać.

Niech więc nikogo nie zabraknie na tej imprezie.

Sprzedaż broni.

Starostwo Powiatowe w Świeciu podaje do wiadomości, że dnia 8 sierpnia br. o godzinie 10-tej odbędzie się przetarg zajętej broni palnej (broń myśliwska i krótka).

Udział w przetargu mogą brać osoby, posiadające pozwolenie na nabycie broni palnej oraz przedsiębiorstwa handlu bronią.

Przegląd cywilnych pojazdów mechanicznych — premie.

Dnia 5. IX. 1939 o godz. 10 przed Starostwem Powiatowym w Świeciu odbędzie się przegląd cywilnych samochodów ciężarowych produkcji krajowej marki Polski Fiat w celu wypłacenia właścicielom premii za pojazdy, które będą odpowiadać wymaganym warunkom.

Przeglądowi podlegają te pojazdy, które zostaną zarejestrowane po raz pierwszy jako nowe w okresie od 4. XII. 1935 do 1. IV. 1939 r.

Warunki otrzymania premii są podane w Monitorze Polskim z dnia 20. VI. 1939 nr 139-39 poz. 329.

Obowiązek odstępowania zwierząt pociągowych.

W dniu 31 lipca br. wszedł w życie dekret Prezydenta R. P. z 26 ub. m. o zmianie rozporządzenia o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa.

Dekret z 31 lipca wprowadza następujące zmiany w stosunku do rozporządzenia z 8. 11. 1927 roku: 1. obowiązek odstępowania trwa przez czas wojny lub pozostawania wojska albo marynarki wojennej (ich części) w stanie zmobilizowanym. Termin ustania tego obowiązku ogłasza w drodze obwieszczenia minister Spraw Wojskowych, 2. od poboru i próbnego poboru zwolnione są ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz innych ras, które oznaczy rozporządzenie min. spr. wojsk., 3. ogiery uznane za odpowiednie do hodowli, 4. klacze wysokoźrebne, 5. zwierzęta pociągowe w wieku poniżej 4 lat, 6. zwierzęta pracujące stale w kopalniach pod powierzchnią ziemi.

Zmiana kodeksu wojskowego.

W Dzienniku Ustaw z 31 lipca br. (nr 67) ukazał się dekret Prezydenta R. P. o zmianie kodeksu postępowania karnego. Na podstawie tej zmiany Prezydent R. P. może drogą zarządzenia na wniosek Rady Ministrów wprowadzić w czasie wojny, mobilizacji lub gdy tego wymaga interes Państwa, postępowanie wojenne również i w innych sądach wojennych, na całym obszarze Państwa lub na jego części, w sprawach karnych o przestępstwa, które uzna za niebezpieczne ze stanowiska interesów obrony Państwa.

Ustawa o izbach rzemieślniczych.

W dniu 28 lipca br. weszła w życie ustawa z dnia 19 ub. m. o izbach rzemieślniczych i ich związku. Ustawa głosi, iż Izby Rzemieślnicze są stałą reprezentacją gospodarczych i zawodowych interesów rzemiosła. Izba Rzemieślnicza jest instytucją samorządu gospodarczego i osobą prawa publicznego.

Izba rzemieślnicza składa się z radców w 3/5 częściach wybranych przez delegatów cechów i organizacyj rzemieślniczych, a w 2/5 powołanych przez ministra przemysłu i handlu, który też sprawuje nadzór nad Izbami Rzemieślniczymi.

Izby Rzemieślnicze tworzą wspólną organizację pod nazwą „Związek izb rzemieślniczych RP" z siedzibą w Warszawie. Organami Związku Izb są rada, zarząd i komisja rewizyjna.

Sachalin kość niezgody między Japonią i Z. S. R. R.

Obecny zatarg pomiędzy Japonią oraz Sowietami w sprawie koncesji naftowych na sowieckiej części Sachalinu nie jest niczym nowym, ani niezwykłym w dziejach tej wyspy. Rosja zainteresowała się Sachalinem już po podróży Krusensterna, tj. po roku 1805, zrozumiawszy znaczenie strategiczne tej wyspy i rozpoczęła w tym okresie kolonizować ją. Formalnie „półwysep" Sachalin należał do XIX wieku do Chińczyków, faktycznie jednak nikt nie sprawował władzy nad dzikim i niebezpiecznym terytorium. Wprawdzie w r. 1787, kiedy Francuzi przybyli do brzegów Sachalinu, Japończycy w obawie, by nie zatknięto na nim francuskiej flagi, zaczęli osiedlać się w południowej części Sachalinu, jednak kwestia przynależności „półwyspu" nie została wówczas rozstrzygnięta.

Pierwsze dyplomatyczne rozmowy na temat Sachalinu rozpoczęły się natychmiast po podróży Newelskiego. Japończycy proponowali z początku podział, potem wykupienie przez nich całej wyspy, ale Rosjanie odrzucili obydwie propozycje. Przez długi jeszcze czas wyspa była formalnie bezpańska, aż wreszcie w roku 1875 Japonia oddała Rosji całą wyspę wzamian za uznanie suwerenności Japonii nad wyspami Kurylskimi (Cziszima).

Wkrótce po wcieleniu Sachalinu do imperium rosyjskiego powstała myśl zużytkowania go jako miejsca zesłania dla katorżników. Sprzyjało temu pomysłowi geograficzne położenie wyspy, odgrodzonej od lądu rosyjskiego burzliwą Cieśniną Tatarską. „Dokoła woda, a w środku bieda" — tak wkrótce zaczęto nazywać Sachalin, kraj przymusowych robót i koszmarnego życia. Więziennemu reżimowi na Sachalinie zadała cios wojna rosyjsko-japońska. Japończycy zajęli całą wyspę, z której dopiero na mocy traktatu w Portsmouth oddali część północną Rosji, zrzekając się wzamian za to odszkodowania w sumie 50 milionów dolarów.

Podczas wojny światowej Japończycy zainteresowali się zaniedbaną przez Rosjan północną częścią wyspy, szukając tam nowych źródeł nafty. W czasie rewolucji rosyjska część wyspy przechodziła kilkakrotnie to w ręce bolszewików, to białych, aż wreszcie w kwietniu 1920 r. Japończycy zajęli całą wyspę. Japońska okupacja Sachalinu trwała pięć lat. Japończycy, mimo, iż rozpowszechniali wówczas wieści o przejściu na zawsze całego Sachalinu w ich ręce, nie czuli się widocznie zupełnie pewni w północnej części wyspy, gdyż wszystko, co tam robili, miało charakter prowizoryczny. Po długich pertraktacjach z Japonią rząd sowiecki, który nie chciał się tak łatwo wyrzec spuścizny po rządzie carskim, zdołał odzyskać północną część Sachalinu (w r. 1925). Wzamian bolszewicy udzielili Japończykom koncesję na eksploatację nafty i węgla na swoim terytorium.

Koncesjonariusze japońscy uzyskali prawo badania złóż naftowych na terytorium o powierzchni 1000 wiorst kw., eksploatacji zaś ropy mogą dokonywać jedynie na połowie zbadanej powierzchni, płacąc rządowi sowieckiemu określoną sumę za każdą wydobytą tonę ropy. Po wygaśnięciu terminu koncesji wszystkie urządzenia, wybudowane przez Japończyków przechodzą na własność rządu sowieckiego.

Japońska koncesja naftowa znajduje się na terenach, które Japończycy eksploatowali jeszcze podczas okupacji północnej części wyspy. Największe tereny naftowe znajdują się tutaj na wschodnim wybrzeżu wyspy pod Ochą, gdzie ciągną się one na przestrzeni 400 klm. Druga czynna koncesja japońska obejmuje kopalnię węgla na zachodnim wybrzeżu wyspy w zagłębiu rzeki Due (23 miliony ton zapasu). Część południowa wyspy pozbawiona jest bogactw naturalnych.

Dla Związku Sowieckiego, rozporządzającego olbrzymimi zasobami węgla i nafty, bogactwa złóż sachlińskich nie odgrywają wielkiej roli w ogólnej gospodarce, natomiast ważnym czynnikiem gospodarczym są te produkty dla Japonii, uzależnionej od importu węgla i ropy z zagranicy.

W dążeniu do utrzymania dawnego stanu posiadania Japonia nie może zdecydować się na wojnę z Sowietami. Najmniejszy nawet zatarg zbrojny na Sachalinie pozbawiłby Japonię tego, w imię czego toczyłaby wojnę, nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że bolszewicy, zmuszeni do ewakuowania wyspy, zniszczyliby przedtem wszystkie urządzenia i tereny naftowe. Wszelkie zatem alarmujące wiadomości o zatargu zbrojnym pomiędzy Karafuto a Sachalinem należy uważać za przedwczesne.

Płynny węgiel.

Setki samolotów pruje bezustannie powietrze nad wielkimi obszarami lądów i mórz. Niezliczone ilości motorów spalinowych w samolotach, na okrętach i w warsztatach przemysłowych — pożera bezpowrotnie miliony litrów benzyny dziennie. Eksploatacja istniejących szybów naftowych doskonali się i rozszerza, a przetwarzanie produktów ropy nie jest już obecnie tak rozrzutne i powierzchowne, jak dawniej. Ropę wyszukuje się i wydobywa dosłownie na całej kuli ziemskiej od krain wiecznych lodów aż do równika. Mimo to, groźba wyczerpania naturalnych zapasów paliwa uciułanych przez przyrodę w głębi ziemi nie była nigdy tak bezpośrednio bliska, jak obecnie, w okresie intensywnych zbrojeń i gromadzenia surowców wojennych, wśród których jedno z pierwszych miejsc zajmuje benzyna. Zapasy naturalne ropy w Ameryce np. przy obecnych normach eksploatacji, obliczają na 30 lat. Jest to cyfra na pewno zbyt wygórowana, skoro zużycie benzyny nawet w czasie pokoju rośnie bezustannie i niepowstrzymanie.

Już od dość dawna mówi się o różnych sposobach „upłynniania węgla", czy też o wytworzeniu „syntetycznej benzyny" z różnych rodzajów paliw stałych. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, że zagadnienie to dawno już opuściło tajemnicze sanktuarium cudów laboratoryjnych i znajduje się obecnie w pełni gospodarczej realizacji. Najrozmaitsze gatunki benzyny i olejów powstają dziś z węgla kamiennego i brunatnego, z pozostałości stałych po destylacji ropy naftowej — nie w retortach chemików, ale w ogromnych wieżach o kilkupiętrowej wysokości. Ciężar tych wież wynosi 100 i więcej ton, są one zresztą ze względu na swoją pojemność i niebywałą odporność na wpływ wysokiej temperatury i ogromnych ciśnień (do 300 atmosfer) istnym cudem inżynierii chemicznej.

Benzynę sztuczną produkuje się już obecnie w Niemczech (1938 r. — 250.000 ton), w Anglii (1938 — 130.000 ton), we Włoszech (1938 — 31.000 ton), poza tym zaś we Francji i Japonii, Stanach Zjednoczonych i Z. S. R. R. Dane o dotychczasowej produkcji nie charakteryzują dostatecznie stanu zagadnienia, gdyż wkroczyło ono dopiero w stadium realizacji i w wielu krajach znajdują się obecnie w budowie ogromne zakłady upłynniania stałych paliw. Sprawa ta jest częstokroć traktowana jako pierwszorzędne zagadnienie strategiczno-obronne, szczególnie zaś w tych wypadkach, gdy dostępne źródła ropy naftowej są dalekie i są oddzielone morzem.

Szukają złota.

Dziewiętnaście ekspedycji włoskich poszukiwaczy złota przeszukuje zachodnią Abisynię, gdzie według legendy znajdował się mityczny Ofir, kraj złota. Romantyka historyczna daleka jest jednak zamysłom ekspedycyj włoskich, które poszukują złota dla zasilenia nim nad wyraz szczupłych zasobów tego metalu w skarbie państwa.

Sfinansowanie i przygotowanie wypraw wgłąb Abisynii, gdzie miałoby się znajdować wymarzone klondyke, przeprowadziły trzy utworzone specjalnie w tym celu nawpółetatystyczne przedsiębiorstwa w Rzymie: „Sapie", „Prasso" i „Smit" (Italo-Tedesca) mieszane niemiecko-włoskie towarzystwo. „Prasso" poszukuje głównie gniazd platyny, których istnienie miano podobno stwierdzić w prowincji Jubdo. Według przewidywanych obliczeń wydobycie złota ma wynosić 400 — 500 kg. rocznie, co jest drobiazgiem w stosunku do ogólnej ilości 700 ton rocznego wydobycia na całym świecie.

Statystyka demograficzna.

Jak wynika z danych statystycznych we Francji w r. 1938 dwa miasta normandzkie: Rouen i Hawr zdobyły rekord: w Rouen najwięcej ludzi umiera, w Hawrze najwięcej ludzi zawiera związki małżeńskie. Jeśli idzie o śmiertelność, oto dane dotyczące większych miast francuskich: Rouen (22 na 1000 mieszkańców), Nancy (20), Hawr (18), Nantes (17), Bordeaux (17), Lille (16). Statystyka urodzeń: Nancy (25 na 1000), Strasburg (23), Lille — 20, Reims — 19, Hawr 18, Clermont-Ferrand — 17, Nantes — 17, Rouen — 17.

Kto korzysta na wojnie chińsko-japońskiej.

Okazuje się, że na ciągnącej się od miesięcy wojnie chińsko-japońskiej najlepsze interesy robią fabryki aparatów i przyborów fotograficznych. Oto dane statystyczne, ogłoszone przez pismo „Les Echos" od chwili wybuchu zatargu chińko-japońskiego sprzedaż klisz fotograficznych powiększyła się o 50 proc., sprzedaż papieru fotograficznego o 80 proc. Roczna sprzedaż taśmy filmowej wzrosła z 600.000 metrów do 30 milionów! Tłumaczy się to zwiększonym popytem na filmy dokumentalne oraz koniecznością dokonywania licznych zdjęć lotniczych.

Rekord wielkości kosmicznej.

Obserwatorium astronomiczne w Yerkes (USA) podało niedawno wiadomość o dokonaniu wymiarów jednej z gwiazd, a mianowicie „Epsylon Woźnicy". Jest to największa z wymierzonych dotychczas gwiazd, której średnica jest 3000 dłuższa od średnicy słońca i wynosi 4.173 milionów klm.

Dotychczas za największą z wymierzonych gwiazd uchodziła Antares, której średnica jednak jest siedmiokrotnie mniejsza od średnicy Epsylon Woźnicy.

Zawrotne cyfry, które mało mówią ogółowi. Trudno je sobie poprostu uświadomić i dopiero porównanie da pewne mgliste pojęcie o rozmiarach tego olbrzyma.

Jeśli ziemię naszą wyobrazimy sobie jako drobne ziarnko maku, w tej samej skali słońce wyglądać będzie jako spore jabłko. Jeśli zaś słońce oznaczymy ziarnkiem maku wspomniana gwiazda Antares będzie takim jabłkiem, a Epsylon Woźnicy wielką dynią.

Wewnątrz tej ostatniej pomieścić się mógłby cały system słoneczny, a więc słońce z wszystkimi krążącymi w jego orbicie planetami.

Astronomowie zdołali obliczyć wymiary tej gwiazdy, lecz na pewno nie jest to największa z nich. Znamy zaledwie 95 konstelacji gwiezdnych, a sama droga mleczna składa się z jakich 35 miliardów gwiazd, oddalonych od nas o 30.000 lat świetlnych. A przecież w granicach znanego nam systemu znajdują się gwiazdy odległe o 350.000 lat świetlnych. A poza tymi gwiazdami znajdują się jeszcze jakieś olbrzymie wszechświaty!

Kącik L. O. P. P.

Rola kobiety w obronie przeciwlotniczo-gazowej.

Od wieków już brała kobieta czynny udział w akcji wojennej swojego kraju. Zależnie od sposobu walki pomagania, zrzucając głazy z murów fortecznych, lejąc smołę czy ukrop na głowy nieprzyjaciół, nabijając broń, gotując stronom walczącym. Spotykamy również kobiety w szeregach żołnierskich z bronią w ręku, a ostatnio w obronie Lwowa. Czy kobieta jest zdolna do rzemiosła wojennego. Tu dyskusja jest wolna. Ale żadnej dyskusji nie może być tam, gdzie chodzi o przygotowanie kobiet do obrony przeciwlotniczej i gazowej, bo to jest warunkiem egzystencji rodziny, stawką tu jest życie jednostki, rodziny i życie Niepodległego Państwa. Nie pomoże krytyka, nie pomoże czcze gadanie, że wojna to „nie rzecz kobieca", nie pomogą najsilniejsze argumenty z dziedziny różnic fizjo- i psychologicznych między kobietą a mężczyzną: wojna chemiczna zagraża kobiecie bezpośrednio. Najbardziej rycerski mąż nie obroni żony, gdy ją śmierć spotka, gdy on w masce będzie sprawował swój urząd.

Zadaniem kobiety jest poznać wszystkie tajniki obrony przeciwlotniczo-gazowej. zasady udzielenia pierwszej pomocy, odkażania terenów, obrony, gdy atak zaskoczy na ulicy itp., poznać to musi każda kobieta.

Stosowne podręczniki z dziedziny obrony przeciwlotniczo-gazowej dostarczy na każde zamówienie Zarząd Miejski w Nowem.

Dziwactwa amerykańskie.

Prawodawstwo w USA obfituje w dziwolągi zależnie od różnic stanowych i obyczajów, którymi się różnią poszczególne stany między sobą.

Na terenie stanu Massachusett wolno np. pocałować niewiastę 9 razy bez uszczerbku dla stanu kawalerskiego. Natomiast 10-y pocałunek stanowi już obietnicę ożenku...

Louisiana posiada stokroć surowsze obyczaje. Jeśli młodzian zażartuje nieopatrznie i zwróci się do młodej dziewczyny ze słowami: „Ach, jak ślicznie wyglądałaby pani w stroju ślubnym" może go to kosztować... wolność, albo 4.000 dolarów za zerwanie zaręczyn!

Gdzie indziej znów istnieje bardzo oryginalna forma zaręczyn. Wystarczy wyciąć z gazety poemat i posłać go młodej niewieście. W stanie Texas nie należy nigdy zapraszać młodej niewiasty do siebie. Sam fakt wskazania domu, czy mieszkania oznacza tam obietnicę małżeńską. Prawnicy stanu Texas uważają, że mężczyzna powinien pokazać swój dom dopiero wtedy, kiedy zamierza legalnie poślubioną żonę doń wprowadzić. Co prawda ustawy Texasu są łagodniejsze, niż ustawy innych stanów, skoro za niedotrzymanie obietnicy płaci się tylko 3.000 dolarów.

Czy wiecie, że...

— Ludność kuli ziemskiej wynosi w tej chwili 2 miliardy 110 milionów ludzi. Z tego żyje w Europie 520 milionów, 1 miliard 162 miln. w Azji, 151 miln. w Afryce, 266 miln. w Ameryce i 11 miln. w Oceanii.

— Naczelny barman hotelu Splendid w Hawanie wydał spis cocktailów. Dzieło to podaje 8.046 recept na przyrządzanie cocktailów.

— Najdrożej zapłaconym rysunkiem reklamowym był obraz olejny mistrza Paderewskiego, wykonany dla jakiejś firmy fortepianowej. Zapłacono za ten obraz 450.000 niezdewaluowanych franków. Obraz był pędzla hiszpańskiego malarza Zuolaga.

Rośliny wytrzymałe na upały.

W pustyniach Afryki i Azji, gdzie panuje we dnie piekielny żar, utrzymują się przy temperaturze do 70 stopni drobne rośliny; również na wybrzeżu dalmatyńskim rośliny z rodziny kaktusów wytrzymują gorąco do 60 stopni. Rośliny wyższego rzędu mogą wytrzymać upał sięgający 55 stopni. Najwytrzymalsze są algi na wybrzeżu Loango (Afryka Zachodnia), którym temperatura około 80 stopni zupełnie nie szkodzi.

Gdyby Ameryka mobilizowała.

„The American Legion Magazine", tygodnik wychodzący w Nowym Jorku, zamieścił artykuł, w którym opisuje przebieg ew. mobilizacji w U. S. A.

„W Waszyngtonie pracuje bez rozgłosu grupa ludzi, której zadaniem jest przygotowanie całkowite ustawy i przepisów, regulujących powszechną mobilizację armii, marynarki i lotnictwa amerykańskiego. Na mocy tej ustawy 10 milionów obywateli USA będzie powołanych do szeregów".

„Mechanizm mobilizacji przedstawia się we. gotowego projektu następująco: po wypowiedzeniu wojny Kongres uchwala ustawę o poborze. Nazajutrz prezydent USA apeluje do wszystkich obywateli w wieku od 21 do 30 lat, by zjawili się w swoich biurach wyborczych i zapisali się do rejestru poborowego. Siedem dni później następuje kontrola rekrutów w komisji lekarskiej. Dziewięć dni po tym terminie rekruci udają się do obozów ćwiczebnych. W trzydzieści dni po ogłoszeniu stanu wojennego mobilizacja jest przeprowadzona".

„Na 12 milionów obywateli w wieku od 21 do 30 lat, trzy miliony mogą być wcielone do szeregów armii. Z liczby 13 milionów obywateli w wieku od 31 do 45 lat do służby w szeregach powołanych będzie tylko dwa miliony. Wreszcie spośród 3 miln. ludzi w wieku od 18 do 21 lat do szeregów powołanych zostanie 2 miliony".

„Aparat mobilizacyjny będzie mógł zatem w razie uruchomienia go dostarczyć przeciętnie 330.000 ludzi miesięcznie, 4 miliony w ciągu roku".